

TO, CO OCALONE...

ŻYDOWSKI KRAKÓW – DAWNIEJ I OBECNIE

Początków żydowskiego Krakowa szukać należy w centrum dzisiejszego miasta, pierwsza ulica Żydowska znajdowała się bowiem w miejscu dzisiejszej ulicy św. Anny. Mieszkańcy miasta, mówiąc o ludności żydowskiej w Krakowie, używają zwykle czasu przeszłego, a przecież społeczność ta, choć zdisiaskowana w okresie drugiej wojny światowej, ciągle jest obecna nie tylko w życiu dzielnicy Kazimierz, ale również i poza nią. Przeszłość i terażniejszość żydowskiego Krakowa przenikają się nieodłącznie. Podobnie jak przeplatały się losy lokalizacji dzielnicy żydowskiej z planami rozwoju Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Choć pierwsza wzmianka o obecności Żydów w Krakowie pochodzi z końca X wieku, to jednak często za początek historii Żydów w Krakowie przyjmuje się pierwszą dekadę XIV wieku, kiedy to pojawia się w dokumentach informacja o ulicy Żydowskiej i wspólnocie osób wyznania mojżeszowego przy niej zamieszkującej (dzisiejsza ul. św. Anny). Utożsamiany dziś z dzielnicą żydowską Kazimierz powstał w 1335 roku na mocy przywileju wydanego przez króla Kazimierza Wielkiego jako niezależne od Krakowa miasto. I to właśnie tam, przy dzisiejszym placu Wolnica, zaczęto wznosić obiekt, który miał być siedzibą *Studium Generale*.

Jednak brak funduszy i okoliczności nie pozwoliły na dokończenie kazimierzowskiej inicjatywy w tym miejscu.

Kiedy pojawiły się plany odnowienia i rozbudowy Akademii Krakowskiej w centrum Krakowa, Żydzi musieli opuścić swą pierwszą lokalizację, przenosząc się w rejon dzisiejszej ul. św. Tomusza (pomiędzy ul. Sławkowską i pl. Szczepańskim), jednak i tam nie zdążyli osiągnąć na dłużej. Pod wpływem ataków i oskarżeń o spowodowanie pożaru miasta w 1495 roku dekretem króla Jana Olbrachta zostali zmuszeni do opuszczenia Krakowa. Większość z nich osiedliła się w pobliskim Kazimierzu, gdzie już wcześniej mieszkała niewielka grupa Żydów. Odtąd w mieście tym egzystowały obok siebie dwie wspólnoty – chrześcijańska i żydowska, ta ostatnia z czasem żyjąca w zamkniętej części Kazimierza zwanej

Oppidum Judeorum, której mury zburzono dopiero na początku XIX wieku. Na tym etapie historii we włączonej do Krakowa dzielnicy mieszkało ponad cztery tysiące Żydów. Senat Wolnego Miasta zezwolił wtedy ludności żydowskiej na zamieszkiwanie również poza granicami Kazimierza.

W tym samym czasie zmiana koryta rzeki sprawiła, że Wisła przestała oddzielać dwie części Krakowa i możliwe stało się ich połączenie poprzez zabudowę mieszkalną i komunikacyjną.

Teren wzdłuż dzisiejszej ul. Dietla stał się jedną z popularniejszych lokalizacji mieszkań i instytucji żydowskich, podobnie jak i inne tereny dotychczas znajdujące się tuż za murami „miasta żydowskiego”.

Ważnym elementem zmian w XIX-wiecznej gminie żydowskiej w Krakowie było pojawienie się ruchu reformowanego, zwanego postępowym, który, rozwijając się bardzo prężnie w 1862 roku, doprowadził do wybudowania pierwszej synagogi „nowego porządku” – Tempel (ul. Miodowa). Akt ten, podobnie jak i wczesne działania wspólnoty reformowanych Żydów, spotkał się ze stanowczą dezaprobatą i potępieniem ze strony ortodoksyjnej części kahału.

W miarę rozwoju miasta, napływu ludności i zwiększania się przyrostu

naturalnego Kazimierz z czasem stał się dzielnicą, w której coraz większą rolę pod względem liczebności i zajmowanej przestrzeni odgrywali Żydzi. W granicach dawnego miasta żydowskiego pozostały głównie środowiska ortodoksyjne i biedota. Na przełomie XIX i XX wieku krakowska społeczność żydowska została również wyeksponowana na wpływy ruchu syjonistycznego, powstanie wielu organizacji politycznych, kulturalnych i sportowych. Języki żydowskie coraz częściej były wypierane w codziennym życiu przez język polski lub niemiecki, edukacja religijna przez nauki świeckie, tradycyjny strój przez „ubiór europejski”.

Powiększająca się liczba ludności żydowskiej wymusiła szereg zmian w funkcjonowaniu gminy żydowskiej. Na początku XX wieku wybudowano nową siedzibę kahału – na rogu ulic Kra-



Kazimierz, mapa z 1869 r.

kowskiej i Skawińskiej, powstawały nowe szkoły żydowskie, imponująca była liczba synagog i domów modlitwy, zarówno na Kazimierzu, jak i w centrum Krakowa. Dla potrzeb gminy nie był już wystarczający cmentarz żydowski założony na początku XIX wieku przy ul. Miodowej, dlatego też zaplanowano powstanie nowego na terenie Podgórze, w sąsiedztwie istniejącego już cmentarza Żydowskiej Gminy Podgórskiej. W okresie międzywojennym doszło do formalnego połączenia obu gmin i powstania jednej – Krakowskiej Gminy Żydowskiej. W 1939 roku na terenie Krakowa mieszkało ponad 65 tysięcy Żydów.

W chwili wybuchu drugiej wojny światowej z miasta uciekło na wschód przynajmniej kilka tysięcy krakowskich Żydów, część z nich powróciła do miasta niedługo później. Zajęcie Krakowa przez Niemców i powstanie Generalnego Gubernatorstwa były jedynie preludeum do wydarzeń, jakie wkrótce miały się rozegrać. Ludność żydowska została zmuszona do noszenia identyfikujących opasek z gwiazdą Dawida, pozbawiono ją wielu dóbr majątkowych, możliwości pracy zarobkowej, a z czasem tysiącom Żydów nakazano opuszczenie miasta. W marcu 1941 roku, na mocy dekretu Otto Waechtera (gubernatora dystryktu krakowskiego) o utworzeniu żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej, powstało w Krakowie getto, zlokalizowane w dzielnicy Podgórze, które umożliwilo wcielanie w życie idei *Krakau judenrein*. Opuustoszały i splądrowany Kazimierz stał się na długie lata prawie wymarłym miastem, bo dzielnica ta tylko częściowo była zamieszkała przez lokalną ludność chrześcijańską, z czasem uzupełnioną przesiedleńcami.

Historię krakowskiego getta trudno przedstawić w kilku zdaniach, nie sposób bowiem opisać w nich tragedii tysięcy ludzi zamkniętych na niewielkim obszarze w strasznych warunkach. „Żydowska dzielnica mieszkaniowa” mieściła do 20 tysięcy osób w tym samym czasie, zamieszkujących przy kilkunastu ulicach dzielnicy Podgórze, otoczonych częściowo murem do złudzenia przypominającym rząd macew (żydowskich tablic nagrobnych). Pozostała część granic getta była wyznaczona zabudowaniami, bardziej

prowizorycznym ogrodzeniem lub poprzez naturalne bariery (wzgórza skalne). Getto istniało przez dwa lata, jednak w tym czasie znaczną część jego mieszkańców wywieziono do obozów śmierci (Bełżec). Po ostatecznej likwidacji getta w marcu 1943 roku większość jego mieszkańców trafiła do obozu pracy w Płaszowie (przemianowanego wkrótce na obóz koncentracyjny), skąd w kolejnym roku Żydów przewożono w głąb Rzeszy lub zabijano na miejscu. – *Kiedy odchodzi człowiek, razem z nim odchodzi świat jego pamięci* – pisał Henryk Halkowski w *Żydowskim życiu*. – *Przedwojenny świat polskich Żydów został zamordowany; ostatecznie i bezpowrotnie odejdzie on w przeszłość wtedy, kiedy umrą ostatni jego świadkowie*.



Ulica Szeroka po drugiej wojnie światowej; Archiwum Muzeum Historycznego m. Krakowa

Spśród krakowskich Żydów uratowanych z Holocaustu największą grupę stanowili ci, którzy zdołali uciec na wschód i udało im się przetrwać pod okupacją sowiecką. Drugą ważną grupą było ponad tysiąc osób uratowanych dzięki pracy w Fabryce Naczyń Emaliowanych Oskara Schindlera. Pozostali przetrwali w ukryciu, na aryjskich papierach lub w obozach koncentracyjnych. Szacuje się, że drugą wojnę światową przeżyło około dziesięciu procent przedwojennej społeczności żydowskiej Krakowa, z których większość zdecydowała się do Polski nie wracać lub w Polsce dłużej nie pozostawać.

Zajmujący się pomocą powracającym Żydom Komitet Żydowski w Krakowie zarejestrował do końca czerwca 1945 roku około 10 tysięcy Żydów, którzy przybyli z różnych miejscowości i krajów. Większość z nich przebywała w mieście tylko przez bardzo krótki czas. Ciągły przepływ ludności przez Kraków, zaniedbanie obowiązku rejestracji lub uczynienie tego wielokrotnie, w kilku miejscach, uniemożliwia dokładne określenie liczebności. Podstawowa rejestracja Żydów powracających do Krakowa odbywała się poza dawną dzielnicą żydowską – Kazimierzem, w siedzibie Komitetu Żydowskiego przy ul. Długiej 38. Tam też znajdowało się schronisko przeznaczone dla osób powracających z obozów niemieckich. Pozostałe schroniska ulokowane były przy ul. Stradom 10, Dietla 62, św. Stanisława 10 i Przemyskiej 3.



Przedstawiciele Gminy Żydowskiej w Krakowie, lata 50. XX wieku

Archiwum prywatne

Wraz z powrotem ocalonych powstało w Krakowie żydowskie zrzeszenie religijne (7 kwietnia 1945 r.), od czerwca 1946 roku noszące nazwę Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej. Ukonstytuowany 11-osobowy zarząd wybrał na stanowisko rabina Mojżesza Steinberga. Kongregacja ta po wojnie pełniła funkcję gminy, organizując życie religijne i zajmując się sprawami administracyjno-urzędowymi, jak również opieką społeczną. Już w pierwszych miesiącach 1945 roku co najmniej dwie z krakowskich synagog, choć mocno zniszczone, rozpoczęły na nowo działalność – synagoga Kupa (pomiędzy ul. Warszawera i Miodową) i synagoga Tempel (ul. Miodowa). W pierwszych powojennych latach jedynie dwóch rabinów ocalałych z Holocaustu, Menasche Lewertow i Mojżesz Steinberg, zamieszkało i pracowało na Kazimierzu. Rabini pozostali jednak tylko kilka lat. Nie wierzyli, że w Krakowie, a na Kazimierzu w szczególności, będzie możliwe odbudowanie (ortodoksyjnego) życia żydowskiego.

W Krakowie pozostały dwie żydowskie grupy religijne: tradycyjnie religijnych Żydów (choć trudno ich określić ortodoksyjnymi) i tzw. postępców. Podział ten związany był między innymi z korzystaniem z dwóch różnych synagog. Grupa bardziej tradycyjna uczęszczała do synagogi Remuh, postępcy do synagogi Tempel. I choć na płaszczyźnie religijnej ten podział utrzymywał się do końca lat 60., to w życiu towarzyskim czy w strukturach gminy wyznaniowej te różnice nie były aż tak wyraźne.

Przejęcie ocalałych z wojny synagog nie było najpilniejszą powojenną sprawą i dopiero w lutym 1947 roku kongregacja zwróciła się do komisarza wojewódzkiego z prośbą o interwencję w sprawie zwrotu znajdujących się pod zarządem Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Krakowie pięciu synagog (Izaaka, Wysokiej, Remuh, Starej i Poppera)

i jedenastu domów modlitwy. Mimo zgody wyrażonej przez Ministerstwo Administracji Publicznej w latach 40. udało się odzyskać jedynie synagogę Remuh. Niepomyślnie dla gminy żydowskiej zakończyła się sprawa zwrotu bożnicy przy ul. Szpitalnej, którą przydzielono parafii prawosławnej. Sukcesem zakończyły się natomiast starania o przeniesienie siedziby kongregacji, mieszczącej się do tej pory przy ul. Podbrzezie 1, na ul. Skawińską 2. Oficjalny powrót do przedwojennego gmachu kahału krakowskiego nastąpił w lipcu 1946 roku i siedziba gminy funkcjonuje tam do dnia dzisiejszego. Gmina żydowska w Krakowie, jako jedna z niewielu w Polsce, miała realną szansę powrotu do dawnych siedzib instytucji czy miejsc modlitwy z tego prostego powodu, że miejsca te nie zostały zburzone.

Po wojnie najczęściej wybieraną przez Żydów dzielnicą Krakowa był Starego Miasta (Śródmieście) znajdujący się po przeciwległej do Kazimierza stronie centrum (Rynku Głównego). Ulice takie, jak Karmelicka, Lea, Spokojna, Długa, Krowoderska, Łobzowska, al. Słowackiego i Krasińskiego stały się nowym adresem dla dość dużej grupy przedstawicieli społeczności żydowskiej. Wielu Żydów zamieszkało też na obrzeżach i w bezpośrednim sąsiedztwie Kazimierza (ulice: Dietla, Starowiślna, Stradom, Koletek, Sarego, Skawińska, Paulińska, Dajwór).

Powojenna historia tej dzielnicy, która przed 1939 roku straciła status jedynej siedziby Żydów w Krakowie, potwierdziła niezwykle znaczenie Kazimierza zarówno dla Żydów, jak i dla nie-Żydów. Dla tych pierwszych dzielnica ta była przede wszystkim opustoszałym domem, symbolem

przeszłości. Niektórzy ocaleni Żydzi nazywali Kazimierz cmentarzem, inni cieszyli się, że mogą odnaleźć choć ślady obecności swoich bliskich. Dla żydowskich instytucji Kazimierz był bazą, z całym splendorem ocalałego dziedzictwa, ale i licznymi obowiązkami i problemami. Dla krakowskich nie-Żydów Kazimierz



*Grupa dzieci żydowskich w Krakowie, rok 1955
(archiwum prywatne, dzięki uprzejmości Lili Haber, Izrael)*



Synagoga i cmentarz Remuh, widok od strony cmentarza. Fotografia z wystawy stałej Śladami pamięci w Muzeum Galicja w Krakowie (Copyright: Muzeum Galicja)

Ch. Schwarz

był dzielnicą niechcianą, symbolem biedy i zaniedbania, ale także, przez kilka powojennych dekad, dzielnicą niebezpieczną. Zmiany w postrzeganiu Kazimierza nastąpiły dopiero w latach 80., kiedy w zbiorowej świadomości pojawiło się na nowo znaczenie żydowskiego dziedzictwa tak dla historii miasta, jak i dla historii i kultury państwa. I wtedy dzielnica ta przestała być tylko miejscem „tandety”, ale dostrzegano również zapomniane synagogi, cmentarze żydowskie, ślady mezuz na framugach bram wejściowych do kamienic.

W roku 1985 Żydowska Gmina Wyznaniowa w Krakowie liczyła 204 członków. Średnia wieku – około 69 lat. Regularne spotkania kilkudziesięciu osób miały miejsce podczas obiadów wydawanych w stołówce gminy przy ul. Skawińskiej. Większą liczbę członków gromadziły uroczyste kolacje z okazji większych świąt oraz modlitwy w synagodze celebrujące najważniejsze dla judaizmu święta. Ponieważ przez wiele lat nie było w Krakowie rabina, modlitwy prowadzili dwaj Żydzi bardzo religijni i powszechnie szanowani w społeczności żydowskiej Krakowa: Abram Fogel (w Remuh) oraz Abram Lesman (w Tempel). Obaj zmarli w niedługim odstępie czasu. Pojawiły się wtedy opinie, że wraz z nimi „umarło” żydostwo w Krakowie”.

Żydzi jednak w Krakowie pozostali, choć jednak wraz ze śmiercią kolejnych osób kończyła się zawsze część pewnej historii nierozłącznie związanej z losami powojennej społeczności żydowskiej. Tak jak w przypadku wspomnianych liderów życia religijnego w latach 70. i 80., tak i w strukturach zarządzania kongregacją kolejne etapy wyznaczali następujący po sobie przedstawiciele rodziny Jakubowiczów – Maciej i Czesław. Obecnie funkcję prezesa zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie sprawuje Tadeusz Jakubowicz, a liczbę członków, ulegającą systematycznie niewielkim zmianom, szacuje się na około 170 osób. Dla większości z nich ogromną stratą było odejście w ostatnich dniach 2007 roku nestorki rodu Jakubowiczów, zwanej „matką gminy” – Marii Róży Jakubowicz.

Podobnie zamknięciem pewnego etapu w życiu społeczności żydowskiej w Krakowie była śmierć adwokata Maurycego Wienera w 1990 roku. Wieloletni przewodniczący krakowskiego oddziału Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów był wręcz symbolem aktywnego działacza żydowskiego, prawnika reprezentującego zarówno instytucje żydowskie, jak i indywidualne osoby we wszelkich sprawach publiczno-prawnych. Wraz z odejściem Maurycego Wienera i kolejnych intelektualistów żydowskich mniej intensywne stały się spotkania towarzyskie „na salonach”, zmieniło się również życie klubu TSKŻ, mającego wówczas

siedzibę przy ul. Sławkowskiej. Instytucja ta stanowiła także rozwiązanie dla tych, którzy nie byli religijni, ale równocześnie nie chcieli zapominać o swojej żydowskiej tożsamości.

Na początku lat 90. przyjechał tu [do Krakowa] znany nowojorski klezmer Michael Alpert, który polskiego nauczył się w domu, ale Polska kojarzyła mu się wyłącznie z cmentarzem. Spacerował po Kazimierzu i płakał. [...] Przy synagodze Tempel muzyk z Nowego Jorku zauważył nagle drzewo. Było prawie uschnięte, tylko sam czubek miało zielony. To drzewo pamiętało Kazimierz przedwojennych pejsatych biedaków, zapamiętało też Holocaust i puste ulice. Ale wciąż żyło, rwało się do życia... (z opowieści Janusza Makucha, dyrektora Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie).

Brak młodych przez wiele lat doskwierał w kwestiach organizacyjnych życia gminy, brakowało osób mogących zająć się opieką nad, stanowiącymi większość w gminie, ludźmi starszymi

i schorowanymi, często nieporuszającymi się już o własnych siłach. Gmina zapewniająca im codzienne posiłki musiała (i nadal musi) dostarczać je do kilkudziesięciu mieszkań przy pomocy zatrudnianych przez siebie pracowników. Średnia wieku w gminie po roku 2000 wzrosła do ponad 70 lat. Paradoksalnie, w momencie zmniejszania się liczby członków gminy zaszło kilka zmian formalno-prawnych, które ułatwiły funk-



Wnętrze Synagogi Tempel – lata 1980., przed renowacją. Fotografia z wystawy stałej Śladami pamięci w Muzeum Galicja w Krakowie (Copyright: Muzeum Galicja)

cjonowanie gmin. Przyjęty w 1993 roku statut Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich spowodował wiele zmian organizacyjnych. Część dotychczasowych kongregacji przekształcono w gminy, pozostałe, mniejsze, zostały podporządkowane najbliższej gminie i uzyskały jedynie status filii. Poszczególne gminy uzyskały osobowość prawną, która przysługiwała ciągle Związkowi jako całości. Nowy statut potwierdził, że ZGWŻ w RP kontynuuje tradycje wyznaniowe gmin żydowskich utworzonych na podstawie rozporządzenia prezydenta RP z 14 października 1927 roku oraz Centralnego Komitetu Żydów w Polsce (CKŻP) działającego w latach 1945–1949. Oznaczało to istotną zmianę, gdyż utworzony w 1949 roku Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego nie był uważany przez władze PRL za prawnego następcę przedwojennych żydowskich gmin wyznaniowych. To stwierdzenie umożliwiło wysunięcie przez gminy (ZGWŻ) roszczeń majątkowych w stosunku do Skarbu Państwa w związku z przejściem po wojnie przez państwo majątku przedwojennych gmin żydowskich.

W zasadzie od końca lat 80. XX wieku, pod wpływem zmieniających się warunków politycznych, wymierania pokolenia ocalałego z Holokaustu, jak również rosnącej świadomości i wiedzy na temat judaizmu i szeroko pojętego dziedzictwa żydowskiego następuje proces odkrywania pochodzenia żydow-

skiego przez ludzi młodych, nazywanych „trzecim pokoleniem” (po Holokauście). Osoby takie często poszukiwały instytucji lub grup, w których mogłyby znaleźć odpowiedzi na wszelkie nurtujące ich pytania i wątpliwości oraz zdobyć niezbędną, czasem bardzo podstawową, wiedzę o zasadach judaizmu. Instytucjami, które jako pierwsze odpowiedziały na tego typu sytuację i zapotrzebowanie, były The Ronald S. Lauder Foundation, Agencja Żydowska Sochnut oraz organizacja założona przez osoby odkrywające swe żydowskie pochodzenie – krakowskie Stowarzyszenie Żydowskie „Czulent”. Ta ostatnia, funkcjonująca od kilku zaledwie lat, choć stosunkowo niewielka, wydaje się być jedną z najprężniej działających grup młodych osób pochodzenia żydowskiego w Polsce.

Z pewnością na ówczesnej sytuacji w Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie zaważył w tym okresie dość poważnie brak autorytetu religijnego, rabin, który mógłby pokierować religijną działalnością gminy. Obecność takiej osoby, jej wiedza i ewentualna charyzma mogłyby pozytywnie oddziaływać na członków gminy, ale również na osoby zrzeszone w innych organizacjach żydowskich. W ostatnich kilku latach Kraków na

brak rabinów narzekać jednak nie może, choć z ich obecnością w Krakowie bywa różnie. Oficjalnie rabinów jest trzech: naczelny rabin Galicji – Chaim Baruch (Edgar) Gluck, rabin Krakowa – Boaz Pash, przedstawiciel ruchu/organizacji Chabad Lubavitch – rabin Eliezer Gurary. Urząd naczelnego rabina Polski pełni obecnie rabin Michael Schudrich.

Religijne życie żydowskie koncentrowało się w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat wokół synagogi Remuh, która była i jest jedyną synagogą czynną regularnie i niemal nieprzerwanie w okresie powojennym (nie wspominając o kilku wiekach przed Holokaustem). Pozostałe synagogi w dzielnicy Kazimierz znajdują się w większości w posiadaniu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie, jednak ich przeznaczenie jest różne – służą jako historyczne obiekty turystyczne, muzea, ośrodki kulturalne, galerie. Poza synagogą Remuh, jedynie dwie inne (Tempel i Kupa) są używane czasowo do celów typowo religijnych.

Wiosną 2008 roku powstała w Krakowie nowa instytucja, która ma na celu działalność kulturalną i edukacyjną na rzecz społeczności żydowskiej w Krakowie – Jewish Community Center of Krakow (JCC Krakow, Centrum Społeczności Żydowskiej w Krakowie). Instytucja ta powstała dzięki wsparciu księcia Walii Karola, przy współudziale organizacji World Jewish Relief i American Jewish Joint Distribution Committee.

Żydowskie życie kulturalne jest wspierane przez szereg organizacji i instytucji niezwiązanych bezpośrednio z kon-

gregacją religijną, choć w mniejszym lub większym stopniu z nią współpracujących. Wśród nich wymienić należy Festiwal Kultury Żydowskiej, Centrum Kultury Żydowskiej, Wydawnictwo Austeria oraz Żydowskie Muzeum Galicja. Wszystkie one działają na Kazimierzu i ich działalność skierowana jest do odbiorców żydowskich i nie-żydowskich, zarówno polskich, jak i zagranicznych.

Istotną rolę w odtworzeniu czy też utrzymaniu tożsamości żydowskiej jest pamięć, w tym pamięć o historii i dziedzictwie. Paradoksalnie, istniejące w Krakowie, na Kazimierzu, Muzeum Historii Żydów (oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w Starej Synagodze) w niewielkim tylko stopniu przekazuje

historię Żydów krakowskich. I choć sama struktura Kazimierza jest bazą materialną, to wydaje się istotnym opowieść o historii jednej z najważniejszych społeczności żydowskich w Polsce właśnie w tym miejscu. Trudno jest uzasadnić brak dużej wystawy stałej poświęconej tak bogatej historii Żydów krakowskich.

Inicjatywą, która będzie kolejnym elementem łączącym historię krakowskich Żydów i Uniwersytet

Jagielloński, jest planowane na najbliższy rok przeniesienie Katedry Judaistyki UJ do budynku znajdującego się w sercu Kazimierza, przy ul. Józefa. Pozostaje mieć nadzieję, że w ten sposób, dzięki bliskości i relacjom opartym na symbiozie, lokalne życie żydowskie będzie przedmiotem jeszcze intensywniejszych i owocnych badań, a krakowscy żacy dzięki zdobytej wiedzy i doświadczeniu będą nie tylko promować dziedzictwo Żydów krakowskich, ale również wspierać inicjatywy edukacyjne zapobiegające szerzeniu się stereotypów i antysemityzmu.

Edyta Gawron

LITERATURA :

- M. Bałaban, *Historia Żydów w Krakowie i na Kazimierzu*, t. 2, Kraków 1936.
 A. Chwalba, *Kraków w latach 1945–1989*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 6, Kraków 2004.
 A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa 2000.
 E. Gawron, *Społeczność żydowska w Krakowie w latach 1945–1995*, praca doktorska, Kraków 2005.
 R.E. Gruber, *Odrodzenie kultury żydowskiej w Europie*, Sejny 2004.
 H. Halkowski, *Żydowskie życie*, Kraków 2003.
 M. Niezabitowska, T. Tomaszewski, *Ostatni. Współcześni Żydzi polscy*, Warszawa 1993.
 S. Piech, *W cieniu kościołów i synagog. Życie religijne międzywojennego Krakowa 1918–1939*, Kraków 1999.
 M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1993.
W trzecią rocznicę zagłady getta w Krakowie (13 III 1943–13 III 1946), Wojewódzka Żydowska Komisja Historyczna w Krakowie, Kraków 1946.
 A. Żbikowski, *Żydzi krakowscy i ich gmina w latach 1869–1919*, Warszawa 1994.
 Strony internetowe:
www.jewish.org.pl, www.czulent.home.pl, www.jcckrakow.org, www.galicjajewishmuseum.org, www.jewishfestival.pl, www.judaica.pl



Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie, koncert finałowy na ul. Szerokiej. Fotografia z wystawy stałej Śladami pamięci w Muzeum Galicja w Krakowie (Copyright: Muzeum Galicja)

Ch. Schwarz